

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 68)
z dnia 23 marca 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 68)

23 marca 2017 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (druk nr 1350).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marek Woch** pełnomocnik prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Antoni Kolek** dyrektor gabinetu prezesa w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Anna Widarska** dyrektor Departamentu Matki i Dziecka w Ministerstwie Zdrowia, **Ewa Jaworska-Spićak** główny specjalista w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz **Renata Bardzał** asystentka przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Robert Durlik** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Witam wszystkich zebranych na kolejnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Witam pana ministra i przedstawicieli rządu, panie i panów posłów oraz zaproszonych gości. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy ktoś jest przeciwny wobec zaproponowanego porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, druk nr 1350. Proszę pana ministra Marcina Zielenieckiego o przedstawienie projektu ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, projekt zakłada zmiany w ustawie o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Dotyczy stanu prawnego ukształtowanego w dniu 1 stycznia 2016 r. Mam na myśli obowiązującą od tego dnia możliwość wystawiania zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy w dwóch formach: dokumentu papierowego oraz elektronicznego. Można powiedzieć, że taka możliwość, równoległego wystawiania zaświadczeń lekarskich w obu formach, jest rozwiązaniem o charakterze przejściowym, mającym na celu całkowite przestawienie się na jedną formę, elektroniczną, po upływie dwóch lat. Jeżeli chodzi o dzisiejszą sytuację, można powiedzieć, że proces przechodzenia z formy papierowej na elektroniczną wydawania zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy, przebiega bardzo powoli. Lekarze wystawiający zaświadczenia podają ograniczenia finansowe i organizacyjne, jako główne powody takiego stanu rzeczy. Jeżeli chodzi o dostęp do stosowanych obecnie dwóch form potwierdzania, uwierzytelniania zwolnień lekarskich, tzn. formę kwalifikowanego podpisu elektronicznego – główną barierą są finanse. Aby korzystać z takiej formy uwierzytelniania konieczne jest wykupienie płatnego podpisu elektronicznego. Druga forma, przy zastosowaniu profilu zaufanego, to ePUAP. Tutaj głównie lekarze wskazują na ograniczenie o charakterze organizacyjnym, tzn. skomplikowaną procedurę korzystania z tej formy uwierzytelniania. Generalnie, wszystkim nam, również Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, powinno zależeć, aby nowy

sposób wystawiania zaświadczeń lekarskich został wdrożony w terminie. W związku z tym, ze strony ZUS wypłynęła inicjatywa, aby wykorzystać swój system teleinformatyczny, który mógłby zostać bezpłatnie udostępniony lekarzom i przy jego pomocy można było potwierdzać, uwierzytelniać prawidłowość wystawienia zaświadczenia lekarskiego. Ta forma miałaby zastosowanie do czterech dokumentów, nie tylko zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy wystawianej w formie elektronicznej, ale również do oświadczeń lekarzy o zobowiązaniu do przestrzegania zasad orzekania o czasowej niezdolności do pracy i wykonywania obowiązków wynikających z przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Chodzi o to, że lekarz, który uzyskuje upoważnienie ze strony ZUS do wydawania zaświadczeń lekarskich, musi się zobowiązać, że będzie je wydawał prawidłowo, zgodnie z ustawą i innymi przepisami.

Trzeci dokument to zaświadczenie lekarza orzecznika ZUS stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku. Zaświadczenia mogą być wydawane również w formie dokumentu elektronicznego. Czwarty punkt dotyczy wniosków w sprawie przyznania i wypłaty zasiłku chorobowego w formie dokumentu elektronicznego.

Cztery zaświadczenia zostały wzbogacone o nową formę uwierzytelniania przy pomocy systemu teleinformatycznego ZUS. Projekt nie zakłada wydłużenia okresu przejściowego, utrzymuje możliwość równoległego wystawiania zaświadczeń lekarskich w obu formach tylko do końca 2017 r. Chodzi o usprawnienie praktyki przestawiania się z dokumentów papierowych na elektroniczne. Tempo jest niesatysfakcjonujące. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Kochan.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Pani przewodnicząca, mam szczegółowe, ale bardzo istotne dla mnie pytanie. Od kiedy ZUS dysponuje systemem teleinformatycznym, który pozwala uwierzytelniać wszystkie dokumenty, o których mówiliśmy, w formie elektronicznej? Nie chodzi, żeby je wszystkie pobrać, ale mieć w formie uwierzytelniania. To jest bardzo dobry sposób na usprawnienie i jednocześnie dbanie o nasze lasy, które zostały ostatnio nadwyrężone. To jedyne pytanie – od kiedy państwo dysponują tego rodzaju możliwościami?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Na posiedzeniu są obecni przedstawiciele ZUS, więc oddam im głos. Chcę powiedzieć, że formę uwierzytelniania już wykorzystujemy w przypadku innych procedur. Mam na myśli sposób ubiegania się o świadczenie z Programu Rodzina 500+, w którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnił swój system teleinformatyczny dla rodzin wnioskujących o świadczenie wychowawcze. Można powiedzieć, że doświadczenia w tym zakresie są pozytywne. Poproszę przedstawicieli ZUS o odpowiedź na pytanie.

Dyrektor gabinetu prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Antoni Kolek:

Szanowni państwo, Antoni Kolek dyrektor gabinetu prezesa ZUS. Od 2016 r. jesteśmy w trakcie wdrożenia dwóch sposobów autoryzacji wystawiania przez lekarzy zwolnień za pośrednictwem drogi teleinformatycznej. Jak przypomniał pan minister – poprzez podpis elektroniczny oraz za pośrednictwem portalu lub ePUAP. Tutaj jest mowa o trzeciej, dodatkowej drodze autoryzacji. Od 2016 r. obserwujemy, że niewielki odsetek lekarzy jest już gotowy, aby od 2018 r. obowiązkowo wystawiać zaświadczenia w formie elektronicznej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Henczyca, bardzo proszę.

Posel Bożena Henczyca (PO):

Mam pytanie. W uzasadnieniu jest zapis, że projektowana regulacja umożliwi wystawiającym zaświadczenia lekarskie omińnięcie barier związanych z trudnościami w obsłudze i dostępie profilu zaufanego ePUAP oraz uniknięcie kosztów związanych z zakupem kwalifikowanego podpisu elektronicznego. W nawiązaniu do wcześniejszej wypowiedzi,

czy mamy rozumieć, iż będzie to nowe i celowe narzędzie, skoro obecnie funkcjonuje już wysyłka zwolnień elektronicznych? Czy ZUS będzie gotowy, aby ustawa weszła w życie w dniu 1 lipca?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Tomaszewska.

Posel Ewa Tomaszewska (PiS):

Chcę zapytać, czy w tej sprawniejszej formie przekazywania zaświadczeń o niezdolności do pracy upatrują państwo uszczelnienie systemu? Wiemy, że pierwszy okres choroby jest trudny do sprawdzenia, czy rzeczywiście dana osoba wykorzystuje zwolnienie zgodnie z celem, na jakie zostało udzielone, czy niekoniecznie. Zdarzają się takie przypadki. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Odnosząc się do pierwszego pytania pani poseł, chcę powiedzieć, iż proces, o którym powiedziałem, rozpoczęty 1 stycznia 2016 r. przebiega w tempie zupełnie nas niesatisfakcjonującym. Mogę powiedzieć, że wśród 23 tys. lekarzy posiadających upoważnienie do wystawiania zaświadczeń o niezdolności do pracy, obecna forma elektroniczna jest wykorzystywana przez niecałe 3%. Coś nie jest w porządku. Próbuje znaleźć odpowiedź na to pytanie. Lekarze podają dwa powody, tj. koszty związane z wykupem podpisu elektronicznego, jako formy uwierzytelniania oraz skomplikowanie procedury uwierzytelniania przy pomocy profilu ePUAP. Są to trudności raczej organizacyjne, dlatego, że dostęp do profilu jest bezpłatny. Komplikacja i czasochłonność procesu uwierzytelniania jest główną barierą. Natomiast, jeżeli chodzi o zalety wystawiania zaświadczeń lekarskich w wersji elektronicznej, są one znane i były przedmiotem dyskusji już w 2015 r., kiedy nowelizowano ustawę o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W Polsce przeważa liczba krótkookresowych zwolnień lekarskich. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w przypadku, w którym zaświadczenie lekarskie jest wystawiane w wersji papierowej, praktycznie nie jest w stanie, w przypadku krótkookresowych zwolnień, dokonać kontroli prawidłowości ich wystawienia. Aby tak się stało, ZUS musi mieć, po pierwsze, szybki dostęp do informacji o wystawieniu zaświadczenia lekarskiego, a ponadto czas, żeby wezwać ubezpieczonego do stawienia się u lekarza orzecznika ZUS i poddania się kontrolnemu badaniu lekarskiemu. Praktycznie w przypadku zwolnień krótszych niż 14-dniowe, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest w stanie, przy stosowaniu tradycyjnych form zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy, ich kontrolować. Chcemy, aby rozwiązanie uległo upowszechnieniu i stwarzało taką możliwość. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Nie słyszę kolejnych pytań, zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu projektu? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia tytułu projektu? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Czy są uwagi do art. 1? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne proponuje drobną poprawkę do czwartej zmiany w art. 1. To jest poprawka czysto legislacyjna, która przenosi treści z części wspólnej do nowego ustępu, z uwagi na wymogi § 56 zasad techniki prawodawczej. Proszę o przejęcie poprawki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że ministerstwo nie ma uwag.

Posel Bożena-Borys Szopa (PiS):

Dobrze, przejmuję tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy może pan szczegółowo doprecyzować i powiedzieć na czym polega poprawka?

Legislator Robert Durlik:

W obecnym brzmieniu zmiany czwartej lit. a mamy nadawanie nowego brzmienia części wspólnej art. 58a. Znalazły się tam dwa zdania. Mamy drugie zdanie przepisu „art. 55 ust. 4 pkt 1 nie stosuje się”. Natomiast, zgodnie z § 56 zasad techniki prawodawczej, po części wspólnej nie dodaje się kolejnej samodzielnej myśli. W razie potrzeby formułuje się ją w kolejnym ustępie. Stąd nasza poprawka przenosi drugie zdanie do dodawanego, nowego ust. 1a o brzmieniu: „W przypadku, który ma w ust. 1 przepisu art. 55 ust. 4 pkt 1 nie stosuje się”.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? (24) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (1) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 1 wraz z zaproponowaną poprawką? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1.

Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Kochan.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Chcę się upewnić, chociaż z dyskusji to wynikało. Czy ZUS jest przygotowany do obsługi tego rodzaju zobowiązań od dnia 1 lipca 2017 r.? Czy widzi przeszkody i nie byłoby potrzebne dłuższe *vacatio legis*?

Dyrektor gabinetu prezesa ZUS Antoni Kolek:

Szanowni państwo, ze względów bezpieczeństwa oraz żeby nie powtórzyć błędów zgłaszanych nam przez lekarzy, przy obecnych dwóch sposobach autoryzacji, chcemy wypracować rozwiązanie, które będzie odpowiadało ich potrzebom. Chcemy, aby lekarze mieli komfort, i od 1 stycznia 2018 r. nie pojawiły się głosy, że coś nie funkcjonuje. W związku z tym, chcemy jak najlepiej przygotować zakład, przeszkolić pracowników i poinformować lekarzy, jaki będzie sposób autoryzacji. Dla nas najwygodniejszym rozwiązaniem byłoby przedstawienie na posiedzeniu Komisji jedynie formuły autoryzacji. Nie możemy skopiować 1:1 sposobu funkcjonowania Programu 500+. Departament Bezpieczeństwa Informacji zasugerował, że musimy położyć większy nacisk na bezpieczeństwo autoryzacji. Jeżeli jest taka możliwość, jesteśmy gotowi przedstawić na piśmie, jaki byłby sposób autoryzacji.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Przepraszam, ale pytanie jest precyzyjne – czy ZUS zdąży z przygotowaniem, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 lipca 2017 r.? Odpowiedź powinna brzmieć: tak. Jeśli nie, ile potrzebujecie czasu, aby system zadziałał prawidłowo?

Dyrektor gabinetu prezesa ZUS Antoni Kolek:

Proponowaną datą może być 1 grudnia 2017 r.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Proszę państwa, jeżeli dobrze rozumiem, ZUS, jako wykonawca, podchodzi do sprawy ostrożnie, dlatego że ma doświadczenia w kwestiach związanych z tym, co powinno zadziałać od 1 stycznia 2016 r. i nie do końca się udało. W związku z tym, zmiany mają pozwolić na wprowadzenie systemu w sposób właściwy i rzetelny. Dla ustawodawcy nie ma różnicy, ale dla wykonawcy jest. Stąd moje pytanie. Jeśli dobrze zrozumiałam wypowiedź pana dyrektora, byłoby bezpieczniej, gdyby ustawa weszła w życie trochę później. Przypominam, że kończy się marzec. Pozostały trzy miesiące – kwiecień, maj, czerwiec – na przygotowanie całego planu informowania lekarzy, jak podchodzić do nowego systemu. Usłyszeliśmy, że wprowadzone wcześniej rozwiązania, działające półtora roku, nie przynoszą określonego efektu. Jak zwykle informacyjno-edukacyjna część zajmuje najwięcej czasu. W związku z tym, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, proponuję zmianę daty 1 lipca 2017 r. na 1 stycznia 2018 r. Myślę, że w tym czasie powinno się udać. Jeżeli będzie potrzeba, wniosę propozycję na piśmie.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chcę zwrócić uwagę na wypowiedź pana ministra. Obecne, przejściowe przepisy ustawy z 2015 r. zakładają, że od 1 stycznia 2018 r. wchodzi pełna forma elektroniczna. Stąd, obecna data 1 lipca jest skorelowana z datą styczniową. Krótko mówiąc, mamy pół roku, aby przejść z poziomu 3% do 100%. Jeżeli wprowadzimy nowe rozwiązanie, trzecią drogę, od 1 stycznia 2018 r. wejdzie nowe rozwiązanie i jednocześnie wszystkie zaświadczenia będą musiały być wystawiane w formie elektronicznej. Stąd, należałoby wtedy przesunąć termin wejścia w życie wyłącznej formy elektronicznej z 1 stycznia 2018 r. na późniejszy. Muszą państwo opracować wspólną koncepcję...

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, proponuję przerwanie procedowania projektu do następnego posiedzenia Komisji, czyli za dwa tygodnie. Państwo przygotowują się do zaproponowania nowego terminu wejścia w życie ustawy, który będzie kompatybilny z tym, o czym mówiło Biuro Legislacyjne, żeby można było bez problemu go przegłosować. Czy ktoś jest przeciwny zgłoszonej przeze mnie propozycji? Nie słyszę. Dziękuję. Wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział w pracach Komisji.